

## Myśli na nowy, 2017 rok

Zgodnie z antyczną tradycją data 1 stycznia uznawana jest za pierwszy dzień roku. W kulturze katolickiej w tym dniu obchodzi się święto Bożej Rodzicielki, zamykające oktawę Narodzenia Chrystusa. Huczne obchody sylwestrowe znane były już w Europie od X wieku, kiedy ludność wylegała na ulicę, by witać Nowy Rok. W Polsce zabawy sylwestrowe zaczęły rozpowszechniać się dopiero w XIX wieku, początkowo wśród mieszkańców miast, później również na wsi. W wiejskich domach zasiadano do wspólnej wieczerzy, dziękowano Bogu za miniony rok. Nowy Rok witano w domowym zaciszu, niekiedy rodziny i sąsiedzi zbierali się, aby składać sobie życzenia. Dzień Nowego Roku obchodzono uroczyście, tłumnie gromadzono się w kościołach na mszy świętej, skąd pośpiesznie wracano do rodzinnych domów. Wierzono, że jaki będzie dzień Nowego Roku, taki będzie cały nadchodzący rok. Na Nowy Rok przygotowywano kalendarze, które stały się w Polsce popularne od połowy XVIII wieku.

Pierwszy dzień Nowego Roku jest także Światowym Dniem Modlitwy o Pokój. Pokój, to słowo, które jest na ustach wielu w ostatnim czasie. Jedno z błogosławieństw wypowiedziane przez Jezusa w kazaniu na Górze brzmi: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani Synami Bożymi”. W Piśmie Świętym, pokój oznacza dobrą relację z Bogiem. Grzech niweczy pokój. Prawdziwy pokój opiera się na przyjaźni z Bogiem i człowiekiem. U podstaw pokoju zewnętrznego leży pokój serca, który sprawia, że człowiek jest wypełniony Bogiem.

Św. Ojciec Pio mówił „Pokój jest owocem miłości Boga i bliźniego. Jeśli żyjesz w zgodzie z innymi i życzysz im wszystkiego, co najlepszego – osiągniesz pokój”. Toteż moimi życzeniami dla wszystkich czytelników są słowa: Niech w sercu każdego z Was zamieszka pokój i dobro w nowym, 2017 roku.

Skalbmierz, 1 stycznia 2017 r.

Ks. Marian Fatyga